



## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Roman Wilk

Protokolant: starszy protokolant sądowy Natalia Grabowska

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2022 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa

przeciwko Bankowi Millennium Spółce Akcyjnej z siedzibą w Warszawie

o zapłatę

- I. zasądza od strony pozwanej Banku Millennium Spółki Akcyjnej z siedzibą w Warszawie łącznie na rzecz powodów [REDAKTION] jako małżonków kwotę 54.722,84 zł (pięćdziesiąt cztery tysiące siedemset dwadzieścia dwa złote 84/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od:
  - kwoty 50.323,75 zł (pięćdziesiąt tysięcy trzysta dwadzieścia trzy złote 75/100) od dnia 20 listopada 2020 r. do dnia zapłaty,
  - kwoty 4.399,09 zł (cztery tysiące trzysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych 09/100) od dnia 1 września 2021 r. do dnia zapłaty,
- II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- III. zasądza od strony pozwanej Banku Millennium Spółki Akcyjnej z siedzibą w Warszawie łącznie na rzecz powodów [REDAKTION] jako małżonków kwotę 6.447 zł (sześć tysięcy czterysta czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

**Uzasadnienie wyroku z dnia 10 lutego 2022 r.**

Powodowie [REDAKTOWANE] pozwem z dnia 19 listopada 2020 r. wnieśli o zasądzenie łącznie do ich niepodzielnej ręki od strony pozwanej Banku Millennium Spółki Akcyjnej z siedzibą w Warszawie kwoty 50.323,75 zł wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 20 listopada 2020 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 26 czerwca 2006 r. zawarli ze stroną pozwaną umowę o kredyt hipoteczny nr KH/[REDAKTOWANE]/05/2006, na mocy której udzielono im kredytu w kwocie 250.480 zł, który waloryzowany był do kursu franka szwajcarskiego według tabeli kursowej strony pozwanej.

W ocenie powodów roszczenie znajduje swoje uzasadnienie w treści art. 410 k.c., skoro powodowie dokonując łącznych spłat w kwocie 212.963,94 zł spłacali więcej niż byli zobowiązani z uwagi na abuzywność postanowień umownych zawartych w § 2 ust. 2 i w § 7 ust. 1 Umowy. Postanowienia umowne zawarte w § 2 ust. 2 i w § 7 ust. 1 Umowy dotyczące sposobu wyznaczania kursów walut nie wiążą powodów jako konsumentów, skoro nie zostały one indywidualnie uzgodnione. Stosunek prawny bez niedozwolonych postanowień umownych jest stosunkiem prawnym sprzecznym z naturą stosunku prawnego, co wtórnie prowadzi do nieważności całej umowy z dnia 26 czerwca 2006 r.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew strona pozwana wskazała, że brak jest podstaw do zakwestionowania ważności umowy z dnia 26 czerwca 2006 r., skoro zakwestionowane przez powodów klauzule są sformułowane w sposób jasny, precyzyjny, niebudzący wątpliwości i są wobec konsumentów w pełni skuteczne. Nieprawdą jest, że powodowie nie mieli wpływu na treść postanowień zawartej umowy.

Pismem z dnia 21 czerwca 2021 r. powodowie rozszerzyli powództwo o kwotę 4.399,09 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia odpisu pisma do dnia zapłaty. Pismo zostało doręczone pełnomocnikowi strony powodowej w dniu 31 sierpnia 2021 r.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Bank Millennium Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą w sektorze bankowości, a [REDAKTOWANE] są konsumentami.

(okoliczność bezsporna)

[REDAKTOWANE] (dalej jako **Małżonkowie**) skończyli Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie. [REDAKTOWANE] pracuje jako specjalista do spraw projektów sejsmicznych, a [REDAKTOWANE] pracuje jako księgowa. Małżonkowie podczas rozmów w Banku Millennium Spółce Akcyjnej w Krakowie byli przekonywani, że kredyt we frankach szwajcarskich jest najlepszy i mówiono, że kurs waluty może się wahać od 5 do 10 %. Nie było podczas rozmów ustalania zdolności kredytowej w złotych. Kredyt był brany na zakup mieszkania, a Małżonkowie posiadali 20% wkładu własnego.

Dowód: przesłuchanie powoda [REDAKTOWANE], k. 301v-302,  
przesłuchanie pozwanej [REDAKTOWANE] k. 302-302v.

Celem uzyskania kredytu w Banku Millennium Spółce Akcyjnej [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] wypełnili formularz, będący wnioskiem o udzielenie kredytu. Pięciostronicowy dokument składał się z pól wyboru oraz miejsc na wpisanie oczekiwanych danych.

W rubryce „Rodzaj kredytowanej nieruchomości” można było zaznaczyć następujące wybory: „Dom wolnostojący”, „Lokal mieszkalny”, „Bliźniak”, „Segment”, „Działka” oraz „Inny” z miejscem na uzupełnienie wpisu. [REDAKTOWANE] wybrali „**Lokal mieszkalny**”.

W rubryce „Przeznaczenie kredytu” można było zaznaczyć następujące wybory: „Zakup” (ze wskazaniem podwyborów „Rynek pierwotny” i „Rynek wtórny” oraz miejscem na odrębne wskazanie kwoty), „Budowa” (ze wskazaniem podwyborów „Deweloper/spółdzielnia mieszkaniowa/generalny wykonawca” i „System gospodarczy” oraz miejscem na odrębne wskazanie kwoty), „Rozbudowa” (z miejscem na odrębne wskazanie kwoty), „Remont/modernizacja” (ze wskazaniem podwyboru „Wykończenie” oraz miejscem na odrębne wskazanie kwoty), „Inny cel mieszkaniowy” (ze wskazaniem miejsca na opisanie tego celu oraz miejscem na odrębne wskazanie kwoty), „Refinansowanie wydatków

poniesionych na cele mieszkaniowe (m.in. zadatek) (z miejscem na odrębne wskazanie kwoty), „Spłata kredytu mieszkaniowego” (z miejscem na odrębne wskazanie kwoty), „Spłata zobowiązań innych niż mieszkaniowe (suma zobowiązań do spłaty wymienionych na str. 3 wniosku)” (z miejscem na odrębne wskazanie kwoty oraz z miejscem na wskazanie liczby spłaconych zobowiązań), „Dowolny cel” (z miejscem na odrębne wskazanie kwoty). [REDACTED] wybrali „Zakup” z podwyborem „Rynek wtórny” i wyborem kwoty **248.000 zł**.

W rubryce „Wnioskuje o podwyższenie kwoty kredytu o... ” były następujące wybory: „prowizję z tytułu udzielenia kredytu” (ze wskazaniem kwoty), „opłatę za opinię dotyczącą zabezpieczenia kredytu” (ze wskazaniem kwoty), „prowizję dla agencji nieruchomości” (ze wskazaniem kwoty), „opłatę za sporządzenie wyceny” (ze wskazaniem kwoty), „opłaty notarialne zw. z zawarciem umowy kupna nieruchomości” (ze wskazaniem kwoty), „sądowe i notarialne koszty ustanowienia hipoteki” (ze wskazaniem kwoty) oraz „inne” (ze wskazaniem kwoty). [REDACTED] zaznaczyli pole „**Wnioskuje o podwyższenie kwoty kredytu o... ”**

W dalszej części wniosku było pole „wnioskuje o potrącenie należnej bankowi prowizji z tytułu udzielenia kredytu/pożyczki”. [REDACTED] **zaznaczyli to pole.**

Poniżej znajdowało się pole „wnioskuje o ubezpieczenie niskiego wkładu własnego” [REDACTED] **nie zaznaczyli tego pola.**

Poniżej znajdowała się rubryka „Waluta kredytu/pożyczki” i następujące pola do wyboru „PLN”, „EURO”, „USD”, „CHF”. [REDACTED] wybrali pole „**CHF**”.

Obok znajdowała się rubryka „Wypłata kredytu/pożyczki” z polami „Jednorazowo”, „w transzach, w ilu:” (z miejscem na wskazanie liczby transz). **Piotr [REDACTED] wybrali pole „Jednorazowo”.**

W pobliskim polu „Okres kredytowania” [REDACTED] wpisali liczbę **360 miesięcy**.

Obok znajdowała się rubryka „proponowany okres karencji” z wyborami „24 miesiące (maksymalnie) oraz „Inny” (z miejscem na wskazanie liczby miesięcy). [REDACTED] **nie wskazali liczby miesięcy.**

Poniżej znajdowała się rubryka „Spłata kredytu”, na której znajdowały się następujące wybory: „raty równe” i „raty malejące”. [REDACTED] wybrali „**raty malejące**”.

Dalej zostało wskazane miejsce na wybór specjalnego programu kredytowego/promocji, gdzie zostało zakreślone słowa „Promocja”.

Poniżej znajdowały się w kolumnie po lewej stronie informacje o [REDACTED] jako kredytobiorcy, dotyczące kolejno imienia i nazwiska, numeru PESEL, serii i numeru dowodu tożsamości, stanu cywilnego, faktu stałego zameldowania, adresu stałego zameldowania, liczby mieszkańców zamieszkałych pod danym adresem, adresu do korespondencji, obywatelstwa, telefonu domowego, telefonu komórkowego, telefonu służbowego, adresu e-mail, wykształcenia, profilu wykształcenia, zawodu, wykonywanego zawodu, stosunku do służby wojskowej w przypadku mężczyzn, okoliczności prowadzenia działalności gospodarczej, faktu jej zawieszenia lub zaprzestania w ciągu ostatnich miesięcy, stopnia pokrewieństwa między wnioskodawcami, liczby gospodarstw domowych przystępujących do kredytu/pożyczki oraz liczby osób w gospodarstwie domowym.

W kolumnie po prawej stronie były zamieszone identyczne informacje o [REDACTED].

Następnie zamieszczono w kolumnie po lewej stronie informacje o zatrudnieniu i dochodach [REDACTED] jako kredytobiorcy, wskazując kolejno obecne miejsce pracy, staż pracy u danego pracodawcy stanowisko, formę uzyskiwanego dochodu, inne źródła dochodu, aktualną miesięczną płacę podstawową brutto, inne, pytanie o prowadzenie działalności gospodarczej, formę rozliczania działalności gospodarczej z urzędem skarbowym, nazwę firmy, adres firmy, nr telefonu firmy, opis działalności oraz oświadczenie o przychodzie, kosztach i dochodzie wypełniane gdy działalność gospodarcza rozliczana jest w formie ryczału lub karty podatkowej.

W kolumnie po prawej stronie były zamieszone identyczne informacje o [REDACTED].

Poniżej umieszczono rubrykę „Korzystamy z usług Banku Millennium S.A.” z możliwością dokonania wyboru „Tak” lub „Nie” oraz rubrykę „Korzystamy z usług innych banków” z możliwością dokonania wyboru „Tak lub Nie”. [REDACTED] **wskazali, że korzystają z usług Banku Millennium oraz korzystają z usług innych banków.**

Poniżej umieszczono rubrykę „Obroty/dochody są przelewane na rachunek bankowy” z następującymi wyborami: „Tak do Banku Millennium”, „Tak do innego banku”, „Nie”. [REDACTED] **dokonali wyboru „Tak do Banku Millennium” oraz „Tak do innego banku”.**

Następnie została umieszczona rubryka „Posiadamy zobowiązania z tytułu udzielonych kredytów, pożyczek, wykorzystanych limitów kart kredytowych, wykorzystane zadłużenie w ROR z możliwością wyboru „Tak” i „Nie”. [REDACTED] dokonali wyboru „Nie”.

[REDACTED] wskazał poniżej, że posiada rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe w BPH S.A. oraz rachunek w PLN i USD w Banku Millennium

Poniżej znalazła się rubryka „Pozostałe zobowiązania”, gdzie znajdowały się następujące pola z miejsce do wskazania zobowiązania i jego wysokości: „Składki ubezpieczeniowe na życie kredytobiorcy oraz członków gospodarstwa domowego, wynikające z zabezpieczenia kredytu/pożyczki w Banku Millennium S.A. w przypadku, gdy Wnioskodawca nie wykupił ubezpieczenia grupowego w Banku Millennium S.A.”, „Składki na ubezpieczenie budowy lub nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, wynikające z zabezpieczenia kredytu/pożyczki w Banku Millennium S.A. w przypadku, gdy Wnioskodawca nie wykupił ubezpieczenia grupowego w Banku Millennium S.A”, „Koszt utrzymania nieruchomości”, „Alimenty”, „Inne zobowiązania o stałym charakterze”. [REDACTED]

[REDACTED] **przekreślili wszystkie te rubryki.**

Następnie rubryka „Aktywa wnioskodawców” **nie została wypełniona przez** [REDACTED].

W rubryce „Proponowane zabezpieczenie kredytu” przy podrubryce „Zabezpieczenie docelowe przy polu „Hipoteka” były wskazane wyboru „Na nieruchomości kredytowanej” i „Na nieruchomości innej niż kredytowana”. [REDACTED] zaznaczyli wybór „**Na nieruchomości kredytowanej**” i uzupełnili dane nieruchomości kredytowanej.

Poniżej znajdowało się pole „Cesja praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości/budowy od ognia i innych zdarzeń losowych” z możliwością dokonania następujących wyborów: „Generalna umowa z PZU (ubezpieczenie grupowe Kredytobiorców)” oraz „Umowa z innym Towarzystwem Ubezpieczeniowym” (wraz z miejscem na wskazanie nazwy Towarzystwa Ubezpieczeniowego oraz Sumy Ubezpieczenia. [REDACTED] dokonali wyboru „**Generalna umowa z PZU (ubezpieczenie grupowe Kredytobiorców)**”.

Niżej znajdowało się pole „Cesja praw z umowy ubezpieczenia na życie kredytobiorcy” z możliwością dokonania następujących wyborów: „Generalna umowa z PZU (ubezpieczenie grupowe Kredytobiorców) oraz „Umowa z innym Towarzystwem Ubezpieczeniowym” (wraz z miejsce na wskazanie nazwy Towarzystwa Ubezpieczeniowego

oraz Sumy Ubezpieczenia). [REDACTED] dokonali wyboru „**Generalna Umowa z PZU (ubezpieczenie grupowe kredytobiorców)**”.

Poniżej znajdowało się pole Zabezpieczenie przejściowe: Ubezpieczenie kredytu do czasu ustanowienia hipoteki z wyborami „Tak” oraz „Nie” oraz Inne (z polem do uzupełnienia). [REDACTED] dokonali wyboru „**Tak**”.

Dalej znalazło się oświadczenie [REDACTED] że po 1990 r. nie było prowadzone wobec nich postępowania egzekucyjne z tytułu zaciągniętych kredytów/ pożyczek oraz nieedytowalne oświadczenia wnioskodawców dotyczące pouczenia o odpowiedzialności karnej na podstawie art. 297 Kodeksu Karnego, informacje o zbieraniu danych osobowych i zasadach ich przetwarzania.

[REDACTED] wyrazili zgodę na objęcie ich ubezpieczeniem kredytu do czasu ustanowienia hipoteki przez Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji CIGNA STU S.A. z siedzibą w Warszawie.

Dalej znalazło się wskazanie źródła informacji o ofercie ze wskazaniem informacji w mediach, a następnie podpisy [REDACTED] oraz [REDACTED].

Dowód: wniosek kredytowy nr [REDACTED]/05/06, k. 157-159.

[REDACTED] byli informowani pisemnie o ryzyku walutowym oraz o ryzyku zmiany stóp procentowych, co miało dotyczyć zarówno kredytów złotówkowych, jak i walutowych.

Dowód: informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej, k. 161.

Bank Millennium Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie reprezentowana przez pełnomocników [REDACTED] (dalej jak **Kredytodawca**) i [REDACTED] [REDACTED] (dalej jako **Kredytobiorcy**) zawarli w dniu 26 czerwca 2006 r. w formie pisemnej umowę zatytułowaną „Umowa o kredyt hipoteczny nr KH/[REDACTED]/05/20086” (dalej jako **Umowa**), na mocy której Kredytodawca udzielił Kredytobiorcom kredytu w kwocie 250.480 zł przeznaczonego na nabycie na rynku wtórnym nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny nr 42 przy ul. [REDACTED] w Krakowie, objętego księgą wieczystą KR1P/[REDACTED]/9 na okres 360 miesięcy, licząc od dnia wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy. Zgodnie z § 2 ust. 2 kredyt był indeksowany do franka szwajcarskiego (CHF), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązujących w Banku Millennium w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po

uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank miał wysyłać do Kredytobiorców pismo informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych Obowiązujących w Banku Millennium w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania miały wpływ na wysokość zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo odsetkowej. Do Umowy znalazł zastosowanie Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku Millennium S.A.

Dowód: umowa o kredyt hipoteczny nr KH/██████/05/2006 z dnia 26 czerwca 2006 r., k. 35-37,

Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku Millennium S.A., k. 38-46.

Kredyt miał zostać wypłacony jednorazowo na rachunek bankowy zbywcy kredytowanej nieruchomości po spełnieniu szczegółowo wskazanych w Umowie warunków. Na podstawie § 3 ust. 4 Umowy uruchomienie kredytu lub transzy następowało w terminie wskazanym przez Kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty, o ile dyspozycja wraz z dokumentami potwierdzającymi spełnienie warunków koniecznych do uruchomienia środków z kredytu, określonych w Umowie i Regulaminie, zostanie złożona na 3 dni robocze, a w przypadku konieczności zlecenia przez Bank kontroli inwestycji na 10 dni roboczych przed planowaną datą uruchomienia środków. Od kwoty udzielanego kredytu była pobierana przez Bank jednorazowa bezzwrotna prowizja w kwocie 2.480 zł (§ 4 ust. 1 Umowy).

Dowód: umowa o kredyt hipoteczny nr KH/██████/05/2006 z dnia 26 czerwca 2006 r., k. 35-37.

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej (§ 6 ust. 1 Umowy), a oprocentowanie Kredytu wynosiło 2,4992 % w stosunku rocznym, co stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M obowiązującej w dniu sporządzenia umowy oraz marży w wysokości 1,25 punktu procentowego, stałej w całym okresie kredytowania (§ 6 ust. 3 Umowy), a oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (§ 6 ust. 5 Umowy).

Dowód: umowa o kredyt hipoteczny nr KH/██████/05/2006 z dnia 26 czerwca 2006 r., k. 35-37.



Kredytobiorca zobowiązał się do spłacania kwoty kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku Millennium S.A. (§ 7 ust. 1 Umowy). Kredyt miał być spłacany w 360 ratach malejących ratach miesięcznych, które zawierały malejącą część odsetek oraz równą część raty kapitałowej (§ 7 ust. 2 Umowy), a spłata kredytu miała następować przez bezpośrednie potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy o numerze [REDACTED].

Dowód: umowa o kredyt hipoteczny nr KH/[REDACTED]/05/2006 z dnia 26 czerwca 2006 r., k. 35-37.

Przedmiotem zabezpieczenia Umowy była:

- 1) hipoteka kaucyjna do sumy 425.816 zł na nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny nr 42 przy ul. [REDACTED] w Krakowie, objętego księgą wieczystą KR1P/[REDACTED]/9,
- 2) cesja praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych Nieruchomości,
- 3) cesja praw z polisy ubezpieczeniowej na życie [REDACTED].

Dowód: umowa o kredyt hipoteczny nr KH/[REDACTED]/05/2006 z dnia 26 czerwca 2006 r., k. 35-37.

Postanowienia zawarte w § 2 ust. 2 Umowy oraz w § 7 ust. 1 Umowy zostały narzucone [REDACTED] i nie mieli na nie wpływu.

(domniemanie prawne)

Kwota kredytu została wypłacona [REDACTED].

(okoliczności bezsporne)

[REDACTED] pismem z dnia 2 listopada 2020 r. wezwali Bank Millennium Spółkę Akcyjną z siedzibą w Warszawie do zapłaty wszelkich uiszczonych przez nich należności w okresie od dnia 5 sierpnia 2006 r. do dnia 11 września 2020 r. w związku z

Umową tj. kwoty 212.963,94 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi od dnia wymagalności wskazanych roszczeń w terminie 14 dni od otrzymania wezwania. [REDAKTED] powołali się w pierwszej kolejności na nieważność Umowy, podnosząc również zarzut abuzywności konkretnych postanowień umownych. Pismo zostało odebrane w dniu 5 listopada 2020 r. Bank Millennium odmówił spełnienia żądań [REDAKTED].

Dowód: pismo z dnia 2 listopada 2020 r., k. 47-48,  
potwierdzenie odbioru, k. 49,  
pismo z dnia 9 listopada 2020 r., k. 50-51.

[REDAKTED] z tytułu Umowy uścili Bankowi Millennium Spółce Akcyjnej z siedzibą w Warszawie kwotę 300.876,88 zł.

Dowód: zestawienie wpłat dokonywanych w PLN, k. 73-78.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodu z dołączonych dokumentów oraz dowodu z przesłuchania stron ograniczonego do przesłuchania powodów [REDAKTED].

Dokumenty te nie budziły wątpliwości sądu ani stron co do ich treści oraz autentyczności.

Zeznania powodów [REDAKTED] również nie budziły wątpliwości Sądu co do ich zgodności z prawdą, gdyż nie sprzeciwiały się temu zasady doświadczenia życiowego, ani treść dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy.

Podstawą ustalenia faktu narzucenia powodom postanowień umownych było domniemanie prawne z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c., które nie zostało obalone w toku postępowania przez stronę pozwaną.

Za obalenie tego domniemanie nie może posłużyć treść wniosku kredytowego, gdzie jedynie można było zaznaczyć walutę kredytu, a brak było opcji na wybór sposobu indeksacji.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka [REDAKTED], albowiem świadek ten był zawnioskowany na okoliczności prawnie irrelewantne w niniejszym postępowaniu. W szczególności wewnętrzne sposoby postępowanie banku z kredytami frankowymi nie mogą obniżyć standardu ochrony konsumenta przewidzianego w przepisach europejskich. Świadek

ten nie brał udziału w procesie zawierania umowy z dnia 26 czerwca 2006 r., a dopuszczenie dowodu z zeznania tego świadka na okoliczności związane z istnieniem kredytów jako takich czy też z wykonywaniem umowy byłoby nieprzydatny dla rozstrzygnięcia i przedłużałby postępowanie w sposób nieuzasadniony, na co wskazał sam świadek, skoro składa zeznania w kilkuset sprawach.

Zeznania świadka [REDAKTOWANE] były nieprzydatne do ustalenia możliwości czy powodowie mogli negocjować postanowienia umowne, skoro świadek ten nie brał udziału w procesie zawierania umowy z dnia 26 czerwca 2006 r.

Wyłącznie na marginesie należy podnieść, że istotnym dowodem do ustalenia czy rzeczywiście możliwe było negocjowanie postanowień umownych byłoby przesłuchanie w charakterze świadka osób, które miały rzeczywistą styczność z procesem zawierania umowy. Niezawnioskowanie takich świadków, a wnioskowanie o przesłuchanie świadka niezwiązanego z umową, każe budzić podejrzenia co do chęci strony pozwanej do obiektywnego nakreślenia rzeczywistości, zwłaszcza w świetle twierdzeń świadka [REDAKTOWANE] – pracownika strony pozwanej (k. 343).

Sąd pominął wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości oraz rachunkowości, albowiem dowód ten był całkowicie nieprzydatny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Dowód ten mający na celu wskazanie sposobu funkcjonowania banku w zakresie kredytów frankowych nie byłby w ogóle potrzebny w niniejszej sprawie dotyczącej oceny ważności bądź nieważności stosunku prawnego, przyczyniając się nadto do radykalnego zwiększenia kosztów postępowania i przedłużenia jego czasu. Należy bowiem podkreślić, że badanie sposobu wykonywania umowy przez stron pozwana jest zbędne w świetle zasad badania abuzywności postanowień umownych, skoro istotna jest jej treść, a nie to, czy była wykonywana w sposób prawidłowy.

Sąd pominął dowód o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i bankowości zawarty w pozwie z uwagi na stwierdzenie nieważności umowy z dnia 26 czerwca 2006 r.

Nieprzydatny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy był cennik kredytów hipotecznych pod kątem porównania oprocentowania kredytu hipotecznego udzielanego przez bank w różnych walutach czy też Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku Millennium S.A. nieobowiązujący w dacie zawierania umowy. Tak samo nieprzydatna była symulacja kosztów kredytu na podstawie danych z kredytu KH/[REDAKTOWANE]/05/2006. Równie nieprzydatne były dokumenty dotyczące parametrów wejściowych symulacji.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W niniejszej sprawie nie był sporny fakt zawarcia umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ [REDAKTED]/05/2006 z dnia 26 czerwca 2006 r. oraz jej postanowienia, natomiast spór dotyczył kwestii ważności tej umowy.

Na podstawie art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym na dzień 4 lipca 2006 r. (tekst jednolity Dz. U. 2002, Nr 72, poz. 665 z późniejszymi zmianami; dalej jako p.b.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Zgodnie z art. 69 ust. 2 p. b. umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W dniu 26 czerwca 2006 r. przepisy nie posługiwały się pojęciem kredytu indeksowanego czy też denominowanego i stosowne definicje zostały określone w doktrynie i judykaturze. Kredyt indeksowany to taki kredyt, w którym kwota kredytu wyrażona i wypłacona zostaje w walucie polskiej, a w chwili wypłaty ulega przeliczeniu na walutę obcą, co stanowi podstawę do zastosowania mechanizmu indeksacji. Kredyt denominowany to kredyt, w którym kwota kredytu wyrażona jest w walucie obcej, a następnie wypłacana w

walucie polskiej, po przeliczeniu według określonego kursu, przy czym podstawę do określenia wysokości rat stanowi kwota w walucie obcej określona w kredycie.

Umowa z dnia 26 czerwca 2006 r. niewątpliwie była umową kredytu w rozumieniu art. 69 ust. 1 i 2 p.b.

Niewątpliwie umowa z dnia 26 czerwca 2006 r. była umowa kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego, a nie umową denominowaną we frankach szwajcarskich, o czym świadczy że w żadnym miejscu umowy nie było wiadomo jaka będzie wysokość kredytu we frankach szwajcarskich, a zależała ona wyłącznie od daty uruchomienia kredytu i wynikającego z konkretnego dnia przeliczenia kursu franka wynikającego z Tabeli Kursów Wymiany Walut na kwotę 250.480 zł.

Nie można przyjąć, że przez zastosowanie mechanizmu indeksacji umowa z dnia 26 czerwca 2006 r. przestała być kredytem w rozumieniu art. 69 p.b. Nie był to kredyt walutowy, ale jednocześnie nie była to umowa nienazwana będąca zakładem na kurs franka szwajcarskiego. Nie można ze zmiany prawa bankowego dokonanej w dniu 26 sierpnia 2011 r. na podstawie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2011, Nr 165, poz. 984; dalej jako ustawa antyspreadowa) i wprowadzenia art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3 p.b. wyprowadzać twierdzenia o nieważności kredytu indeksowanego do kursu franka szwajcarskiego zawartego przed nowelizacją. Tym samym brak było podstaw do uznania, że umowa jest nieważna z powodu bycia umową nieznaną ustawie i nieobjęcia katalogiem czynności bankowych z art. 5 p.b.

Jednocześnie umowa ta nie była sprzeczna z istotą stosunku zobowiązaniowego. Konieczność ustalenia wysokości zobowiązania powodów w oparciu o kursy walut ustalone przez bank w tabeli kursów samo w sobie nie oznacza nieważności stosunku zobowiązaniowego jako rzekomo naruszającego granice swobody umów. Należy bowiem zwrócić uwagę na fakt, że zasada swobody umów swoje zastosowanie ma w obrocie powszechnym, a więc w obrocie między jednostkami autonomicznymi i równorzędnymi, dlatego też w ramach swobody umów w obrocie powszechnym dopuszczalne byłoby takie postanowienie umowne, w którym to wartość świadczenia opierana byłaby o tabele stosowane przez bank, pod warunkiem ich stosowania we wszystkich relacjach z bankiem bez dyskryminującego odniesienia w stosunku do charakteru relacji z bankiem. Powyższe stwierdzenie oczywiście nie oznacza, że takie same są granice dopuszczalności ukształtowania stosunku prawnego w relacji do stosunków prawnych z udziałem konsumentów, jednakże to realizowane jest przy wykorzystaniu instytucji niedozwolonych

postanowień umownych, wprowadzających odmienny reżim prawny niż klasyczna nieważność czynności prawnej w rozumieniu art. 58 § 1 k.c.

Nietrafność zarzutów dotyczących pierwotnej nieważności umowy powoduje konieczność rozważenia, czy umowa z dnia 26 czerwca 2006 r. zawiera takie niedozwolone postanowienia umowne, których nieskuteczność wobec powodów jako konsumentów prowadziła w sposób nieunikniony do nieważności całego stosunku umownego z dnia 26 czerwca 2006 r., jak wskazują powodowie.

Kwestionowane postanowienia umowne to:

- 1) kredyt jest indeksowany do franka szwajcarskiego (CHF), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązujących w Banku Millennium w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank wysłała do Kredytobiorców pismo informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych Obowiązujących w Banku Millennium w dniu uruchomienia kredytu transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo odsetkowej (§ 2 ust. 2 Umowy),
- 2) kredytobiorca zobowiązuje się do spłacania kwoty kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku Millennium S.A (§ 7 ust. 1 Umowy).

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeśli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jednak postanowień określających główne świadczenia stron, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W myśl art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na które konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca zaproponowanemu konsumentowi przez kontrahenta (385<sup>1</sup> § 3 k.c.). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (385<sup>1</sup> § 4 k.c.).

Oceny zgodności postanowienia z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będąca przedmiotem oceny (art. 385<sup>2</sup> k.c.).

Przy wykładni art. 358<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. należy mieć na względzie, że przepisy te zostały wprowadzone do krajowego porządku prawnego w ramach implementacji dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE L nr 95, str. 29; dalej także jako Dyrektywa 93/13). Nastąpiło to na mocy art. 18 ustawy z 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. Nr 22, poz. 271 z późniejszymi zmianami). Uwzględnienia wymaga zatem cel tych postanowień, który został wyrażony w Dyrektywie 93/13. Z jej motywów wynika, że Państwa Członkowskie powinny zapewnić, aby nieuczciwe warunki (postanowienia) nie były zamieszczane w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami oraz, jeżeli jednak takie postanowienia zostają w nich zawarte, aby nie były one wiążące dla konsumenta, a także zagwarantować, żeby umowa obowiązywała strony zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, pod warunkiem, że po wyłączeniu z umowy nieuczciwych warunków może ona nadal obowiązywać. W myśl zatem art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 Państwa Członkowskie mają obowiązek zapewnić, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe postanowienia w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy należy podnieść, że [REDAKTURA] są konsumentami, natomiast Bank Millennium Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie bankowości, co umożliwi badanie czy postanowienie umowne przewidujące indeksację kredytu jest niedozwolonym postanowieniem umownym.

Kwestionowane postanowienie umowne nie było uzgodnione indywidualnie przez strony, przy czym istotne jest, czy istniała możliwość negocjacji tego postanowienia, a nie czy to konkretne postanowienie powstało wskutek negocjacji.

Strona pozwana nie obaliła domniemania prawnego, że powodowie nie mieli wpływu na kwestionowane postanowienie umowne. Sama możliwość wyboru 4. odmiennych umów („złotówkowej”, „eurowalutowej”, „dolarowej” czy „frankowej”) nie może być uznawana za indywidualne uzgodnienie kwestionowanych postanowień umownych. Powyższe

rozumowanie strony pozwanej prowadziłyby do absurdów polegających na tym, że kontroli incydentalnej podlegaliby tylko ci przedsiębiorcy, którzy dla danego rodzaju produktu czy usługi stosują jeden i ten sam rodzaj umowy. Oczywiście jest, że w obecnych realiach gospodarczych przedsiębiorcy oferują co najmniej kilka zbliżonych standardów umów dotyczących konkretnej usługi (np. kredytu) i sama możliwość wyboru przez konsumenta jednej z tych umów nie oznacza sama przez się możliwości uzgadniania przez konsumenta warunków umownych.

W realiach niniejszej sprawy powodowie byli w stanie wybrać wysokość kredytu, „walutę kredytu” oraz marżę, natomiast nie mieli wpływu na sam mechanizm indeksacji. Na dokumentach stanowiących wnioski o udzielenie kredytu nie widać, aby proponowano konsumentom inny mechanizm indeksacji.

Znamienna jest okoliczność, że twierdzenia o możliwości negocjowania mechanizmu indeksacji nie są poparte wskazaniem choćby jednej umowy kredytu, gdzie w okresie zbliżonym do czasu zawierania umowy z dnia 26 czerwca 2006 r. odmiennie ukształtowano mechanizm indeksacji. Zasady doświadczenia wskazują, że gdyby choć jedna umowa zawarta w tamtym okresie zawierała odmiennie ustalenia co do indeksacji, to taka umowa byłaby przedstawiona do każdej sprawy dotyczącej kredytu frankowego, oczywiście przy zaanonimizowaniu danych z uwagi na obowiązującą tajemnicę bankową.

W dalszej kolejności rozważenia wymaga ocena czy postanowienie przewidujące indeksację kredytu jest głównym świadczeniem umownym czy też nie posiada tego przymiotu. Ustalenie bowiem, że postanowienia te mają cechy świadczenia głównego dopuszczałoby kontrolę tego postanowienia umownego jedynie w wypadku braku sformułowania tej kwestii w sposób jednoznaczny.

W ocenie Sądu mechanizmy indeksacyjne nie stanowią świadczenia głównego stron. Choć w Kodeksie cywilnym brak jest definicji świadczenia głównego w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. to jednak nie ulega wątpliwości, że powinno się przyjmować wąskie rozumienie świadczenia głównego, co znajduje zresztą swoje poparcie w literaturze przedmiotu (zob. Agnieszka Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 385(1) Kodeksu cywilnego (w:) Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna, Lex el/2011). Przyjęcie odmiennej wykładni powodowałoby usunięcie spod kontroli konkretnej wielu postanowień umownych o dużym stopniu uciążliwości dla konsumenta i tym samym podważyłoby sens istnienia tej formy ochrony konsumenta.

W realiach niniejszej sprawy za odmówienie klauzulom indeksacyjnym przymiotu świadczenia głównego przemawia fakt, że klauzule indeksacyjne odnoszą się bezpośrednio



nie do samych elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, tj. nie do oddania i zwrotu podstawowej sumy kredytowej. Kształtują ona jedynie dodatkowy, zawarty we wzorcu umownym, mechanizm indeksacyjny wspomnianych głównych świadczeń stron stosunku kredytowego, tj. sposób określania rynkowej wartości wydanej i wykorzystywanej sumy kredytu w złotych w relacji do walut obcych.

Wyłącznie ma marginesie należy podnieść, że strona pozwana twierdząc, że klauzule indeksacyjne stanowią główne świadczenia stron powołuje się na rzekomo aktualne orzeczenia sądów powszechnych, które w świetle aktualnego orzecznictwa sądów powszechnych reprezentują poprzednią linię orzeczniczą sądów, zarzuconą wskutek oddziaływania orzeczeń europejskich oraz sądów wyższych instancji.

Tymczasem w orzecznictwie obecnie ukształtowała się odmienna linia orzecznicza. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r. I CSK 1049/14 (OSNC 2016/11/134) postanowienia bankowego wzorca umownego zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzulę tzw. spreadu walutowego) nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c. Ta linia orzecznicza jest kontynuowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79).

Przesądzenie, że postanowienie dotyczące indeksacji kredytu nie dotyczy głównego świadczenia stron otwiera możliwość oceny zakwestionowanego postanowienia umownego przez pryzmat dobrych obyczajów oraz okoliczności rażącego naruszenia interesów konsumenta bez względu na jasność sformułowania tego postanowienia w Umowie kredytu.

Dobre obyczaje to klauzula generalna, która powinna być rozumiana jako odwołanie do pozaprawnych reguł postępowania niesprzecznych z etyką, moralnością i aprobowanym społecznie obyczajem. Rozumienie klauzuli dobrych obyczajów powinno uwzględniać dorobek wypracowany na podstawie dłużej występującej w systemie prawnym klauzuli zasad współżycia społecznego (zob. C. Żuławska, Komentarz do art. 385(1) Kodeksu cywilnego (w:) G. Bieniek (red.), H. Ciepla, S. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, C. Żuławska, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. T 1-2, Lexis Nexis 2011). W ocenie Sądu wystarczające jest odwołanie do sytuacjonistycznego rozumienia klauzuli dobrych obyczajów (tj. oceny konkretnej sytuacji

bez konieczności formułowania abstrakcyjnej normy postępowania), gdyż podejście normatywistyczne (polegające na wskazaniu konkretnej normy pozaprawnej naruszonej przez przedsiębiorcę) prowadziłyby do tworzenia norm o niewielkim stopniu abstrakcyjności, a przez to mało użytecznych w procesie sądowego stosowania prawa.

Naruszenie dobrych obyczajów w realiach niniejszej sprawy przejawia się w wykorzystaniu przewagi informacyjnej kontrahenta konsumenta prowadzącej do takiego uregulowania stosunku prawnego łączącego przedsiębiorcę i konsumenta, który przewidywał ustalenie kursu franka szwajcarskiego według Tabeli Kursów Walut Obcych pozwanego banku. To bank miał realny wpływ na kształtowanie wysokości kursu franka szwajcarskiego w odniesieniu do złotego polskiego i powodowie nie byli w stanie przewidzieć jaki będzie kurs waluty w dniu wypłaty kredytu, a także w dniu każdorazowej spłaty kredytu, nawet przy znajomości wszelkich czynników makroekonomicznych wpływających na rynkowy kurs waluty. Narazenie konsumentów na arbitralność decyzji banku i brak możliwości obiektywnej weryfikacji ustalonego przez bank kursu niewątpliwie nie mieści się w ramach uczciwości kupieckiej. Bank niewątpliwie miał większą od powodów możliwość oceny ryzyka kursowego, a okoliczności tej nie zmienia okoliczność abstrakcyjnego informowania o możliwym ryzyku zmiany kursu franka szwajcarskiego. Stanowisko to ma oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, gdzie stwierdzono, że „gdyby kredytujący bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną – konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64).

Rażące naruszenie interesu konsumenta powinno być rozumiane nie tylko jako naruszenie jego interesu ekonomicznego, ale także innych pozaekonomicznych interesów konsumenta.

W realiach niniejszej sprawy niewątpliwie doszło do rażącego naruszania interesów konsumenta, skoro konsumenci byli zobowiązani do spłaty rat kredytu według wskazań Tabeli Kursów Wymiany Walut banku, a więc w wysokości pozwalającej na kształtowanie spreadu na wysokim poziomie. Konsumenci zostali narażeni na brak bezpieczeństwa ekonomicznego z uwagi na brak możliwości realnego przewidzenia skutków finansowych umowy. O ile umowa kredytu z natury swej wiąże się z pewną niepewnością dla kredytobiorcy co do możliwości jej spłaty, to jednak w poprawnie ukształtowanym stosunku prawnym dotyczy to wyłącznie okoliczności dotyczących kredytodawcy (to jest jego stanu

majątkowego determinowanego jego stanem zdrowia, możliwościami zarobkowymi czy też koniunkturą gospodarczą), a nie okolicznościami leżącymi po stronie kredytodawcy i możliwością ustalania przez niego wysokości zobowiązania.

Jednocześnie nie zaistniały żadne okoliczności wskazane w art. 385<sup>2</sup> k.c. inne niż treść umowy, które wymuszałyby konieczność odmiennej oceny zgodności postanowienia umownego z dobrymi obyczajami według stanu na chwilę zawarcia umowy. Z zawarciem Umowy z dnia 26 czerwca 2006 r. nie wiązało się zawarcie żadnej innej umowy, która przynosiłaby powodowi zwiększone korzyści z uwagi na fakt wyboru sposobu indeksacji kredytu.

Bez znaczenia jest fakt, czy przy zawieraniu umowy powodowie zapoznali się z całkowitym ryzykiem walutowym i mogła przewidzieć wszystkie możliwości zmiany kursu franka szwajcarskiego wobec złotego polskiego. W przypadku obrotu z udziałem konsumentów ograniczone jest działanie zasady *volenti non fit iniuria*, a ograniczenie tej zasady w obrocie konsumenckim jest powodowane chęcią zapewnienia rzeczywistej, a nie tylko formalnej, równości stron. Jest to szczególnie istotne w przypadku branży finansowej, gdzie nierównowaga faktyczna stron jest oczywista, skoro po jednej stronie stoi podmiot dysponujący znacznymi zasobami ludzkimi, kapitałowymi oraz organizacyjnymi, których nie jest w stanie zrównoważyć nawet wzmózona czujność zwykłego konsumenta.

Pozbawiona znaczenia prawnego jest okoliczność kiedy powodowie uświadomili sobie skutki funkcjonowania niedozwolonych postanowień umownych. Brak związania tymi postanowieniami istniał już od dnia 26 czerwca 2006 r. i nie można powodowi czynić zarzutu, że dopiero po kilkunastu latach od zawarcia umowy uświadomili sobie abuzywność niektórych postanowień umownych.

Bez znaczenia w niniejszej sprawie jest okoliczność hipotetycznych kosztów kredytu złotówkowego. Kwestia abuzywności postanowień umownych badana jest na dzień zawarcia umowy, tak więc bez znaczenia jest jak kształtował się w rzeczywistości koszt kredytu frankowego, jak i kredytu złotówkowego. Istotne jest samo rażące naruszenie interesów konsumenta, które mogło się zrealizować (i które też się zrealizowało). Skutek niezwiązania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami ma w sobie pewien element penalny mający sankcjonować stosowanie przez przedsiębiorcę kwestionowanych postanowień umownych.

Równie bez znaczenia jest okoliczność jakie kredyty frankowe w okresie brania przez powodów kredytu były oferowane na rynku. Nie może bowiem ekskulpować przedsiębiorcy stosującego nieuczciwe postanowienia umowne fakt, że także inni przedsiębiorcy stosowali

podobne niedozwolone postanowienia umowne. Masowość bezprawia cywilnego nie może spowodować uznania, że do takiego bezprawia nie doszło.

W szczególności sama możliwość kształtowania kursów walut w sposób dowolny powoduje, że bez znaczenia jest okoliczność czy w rzeczywistości stawki stosowane przez Bank Millennium Spółkę Akcyjną z siedzibą w Warszawie różniły się od stawek rynkowych. Analiza rażącego naruszenia interesów konsumenta dokonywana jest według stanu z chwili zawarcia umowy, dlatego też bez znaczenia prawnego są okoliczności z chwili wykonywania umowy.

Tym samym bezpodstawne byłoby oczekiwanie od powodów, że wykażą, że bank stosował zawyżone kursy w tabeli walut.

Powyższe rozważania są wsparte przez orzecznictwo Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta, Sądu Apelacyjnego w Warszawie i Sądu Najwyższego orzekającego w ramach abstrakcyjnej kontroli wzorców umownych. Sąd zdaje sobie sprawę z różnicy między kontrolą incydentalną a kontrolą abstrakcyjną, to jednak nie może przejść do porządku dziennego nad tymi tezami orzeczeń, które wspierają wnioski wpływające z dokonanej w niniejszej sprawie kontroli incydentalnej. Niedozwolone są postanowienia, w których wskazano jedynie termin ustalania kursu waluty przejętej do rozliczeń spłaty rat-kapitałowo odsetkowych, a nie określano sposobu ustalania tego kursu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2013 r., VI ACa 441/13, Lex nr 1356719).

Stanowisko to jest wsparte również przez orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, a zamiast cytowania w tym miejscu dużej liczby orzeczeń należy powołać się na treść uzasadnienia pytania prawnego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2021 r., BS I-4110-4/20.

W szczególności kwestia abuzywności nie została zmieniona przez wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej. Wejście w życie przepisów ustawy antyspreadowej nie wyłącza możliwości powoływania się na abuzywność klauzul związanych z niejasnym i jednostronnym sposobem określania kursu waluty, po jakim ma być dokonywana spłata, zawartych w umowach kredytowych, które podpisane i realizowane były jeszcze przed wejściem w życie tej nowelizacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, Lex nr 2642144).

Tym samym strony były związane umową kredytu poza postanowieniami dotyczącymi kwestii indeksacji kredytu zawartymi w § 2 ust. 2 i w § 7 ust. 1 Umowy kredytu, które są

niedozwolonymi postanowieniami umownymi i w związku z tym nie wiążą powodów jako konsumentów.

Konieczne jest więc ustalenie, jaki skutek dla Umowy kredyty z dnia 26 czerwca 2006 r. ma wyeliminowanie wyżej wskazanych niedozwolonych postanowień umownych.

Niewątpliwie umowa taka ma braki polegające na tym, że nie jest ustalone jaka jest wysokość kredytu, którą muszą spłacić powodowie. Wysokość zadłużenia oraz wysokość poszczególnych rat była bowiem ustalana przy wykorzystaniu mechanizmu indeksacyjnego i po usunięciu tych postanowień nie wiadomo w jakiej wysokości jest zobowiązane powodów i jaka jest wysokość poszczególnych rat.

Konieczna jest więc ocena czy zakwestionowane postanowienia umowne mogą być zastąpione innymi postanowieniami. Nie jest bowiem wystarczająca sama możliwość spłaty kredytu we frankach, skoro nie wiadomo w jakiej wysokości miałyby być dokonywane spłaty oraz jaka jest wysokość globalnego zadłużenia powodów.

Przepisy prawa polskiego nie regulują bezpośrednio skutków prawnych uznania przez sąd, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie wiąże konsumenta, a w szczególności kwestii, czy w takim przypadku miejsce abuzywnego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów

W pierwszej kolejności należy podnieść, że nie jest dopuszczalne usuwanie skutków abuzywności § 2 ust. 2 i w § 7 ust. 1 Umowy kredytu przez odwoływanie się do instytucji wykładni umów zgodnie z art. 65 § 2 k.c. i przyjęcie, że zgodnym zamiarem stron było wzięcie przez powodów kredytu we frankach szwajcarskich z uwagi na możliwość skorzystania ze stopy procentowej LIBOR 3M. Przyjęcie za stroną pozwaną, że wskutek wielokrotnego odwoływania się Umowy i Regulaminu do Tabeli Kursów Walut Obcych jednoznaczną wolą wszystkich stron było ustalenie, że wypłata kredytu nastąpi po kursie przewidzianym w tabeli, a również przeliczanie wysokości każdej spłaty będzie następowało przez odwołanie się do tabeli, jest niedopuszczalne. Taka wykładnia, w istocie bardzo atrakcyjna dla interesów strony pozwanej, prowadziłyby do ubezskutecznienia przepisów prawa europejskiego dotyczących niedozwolonych postanowień umownych, skoro wyeliminowanie postanowień abuzywnych powodowałyby nawrót tych samych postanowień w oparciu o rekonstruowaną wolę stron. Tym samym stosowanie przepisów krajowych dotyczących wykładni oświadczeń woli obezwładniałoby skuteczność europejskich regulacji dotyczących ochrony praw konsumenta. Taką wykładnią jako sprzeczną z zasadą efektywności prawa wspólnotowego (effet utile) należałoby odrzucić jako niedopuszczalną.

Brak było podstaw do uzupełnienia umowy łączącej strony o jakiegokolwiek regulacje dyspozytywne.

Niemożliwe było odwołanie się do art. 56 k.c., odwołującego do rozszerzenia skutków czynności prawnej na skutki wynikające z ustawy, zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów, które to zwyczaje miałyby wskazywać na sposób przeliczania waluty. Ustalony zwyczaj to powszechnie stosowana w danym czasie, grupie społecznej i rodzaju stosunków społecznych praktyka postępowania. Czynność prawna wywołuje skutki w postaci obowiązku zgodnie z tą praktyką bez względu na to czy zwyczaj ten był znany stronom.

W szczególności istnienie takiego zwyczaju dotyczącego przeliczania waluty polskiej na obcą nie jest oczywiste. Sama nowelizacja art. 358 k.c. dokonana z dniem 24 stycznia 2009 r. na podstawie ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe (Dz. U. 2008, Nr 228, poz. 1506) każe wątpić w istnienie takiego zwyczaju. Zwyczaj ma być nie tylko powszechny (czego w żaden sposób strona pozwana nie wykazała), ale i niekwestionowany. W tej sytuacji będące faktem notoryjnym masowe wnoszenie powództw przeciwko bankom oferującym wiele lat temu kredyty indeksowane do kursu franka szwajcarskiego powoduje, że ciężko uznać niekwestionowane istnienie zwyczaju dotyczącego przeliczania waluty polskiej na obcą.

Jako propozycję uregulowania powyższego braku wskazuje się też unormowania art. 358 § 2 k.c. w związku z art. 24 ustawy o Narodowym Banku Polskim lub też art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawa wekslowe (tekst jednolity Dz. U. 2016, poz. 160; dalej jako p.w.) stosowanego w drodze analogii.

Odnosząc się do możliwości wskazania kursu waluty w drodze zastosowania art. 358 § 2 k.c. należy zwrócić uwagę, że przepis ten nie obowiązywał w chwili zawierania umowy, to jest w dniu 26 czerwca 2006 r. Konieczna jest ocena abuzyjności kwestionowanych postanowień umownych według daty na dzień zawarcia umowy, dlatego niezasadne są twierdzenie, że przepis prawa wchodzących w życie z dniem 24 stycznia 2009 r. mógł zmienić sytuację wcześniejszą przy uwzględnieniu treści art. 3 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79). Charakter kredytu jako stosunku prawnego o charakterze ciągłym nie uchyla konieczności dokonywania oceny abuzyjności według stanu na dzień zawarcia, a nie według stanu późniejszego.

Należy bowiem podnieść, że art. 316 § 1 k.p.c. przewidujący branie pod uwagę przy orzekaniu stanu rzeczy istniejącego w chwili orzekania nie uchybia przepisom prawa materialnego, które dla oceny abuzyjności bądź nieabuzyjności postanowień umownych przewidują inny moment czasowy. Prawo procesowe służy urzeczywistnieniu norm prawa

materialnego i tam gdzie przepisy prawa materialnego wskazują inny moment oceny stanu faktycznego i prawnego niż moment orzekania, tam ten moment jest prawnie relewantny.

Nadto należy podkreślić, że art. 358 § 2 k.c. dotyczy zobowiązań wyrażonych w walucie obcej, a nie zobowiązań indeksowanych do waluty obcej.

Nie jest trafne odwoływanie się do orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawie C-70/17 Santos (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie Abanca Corporación Bancaria SA przeciwko Albertowi Garcíi Salamance Santosowi oraz Bankia SA przeciwko Alfonsowi Antoniowi Lau Mendozie i Verónice Yulianie Rodríguez Ramírez. ECLI:EU:C:2019:250) na możliwość zastąpienia nieuczciwego warunku umownego w sytuacji późniejszej zmiany ustawowej, skoro opatrzone to zastrzeżeniem istnienia sytuacji, gdy stwierdzenie nieważności umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje. W realiach niniejszej sprawy taka okoliczność nie zachodzi, skoro to powodowie jako konsumenci niewątpliwie godzili się na stwierdzenie nieważności umowy kredytu z dnia 26 czerwca 2006 r.

Nie było możliwe odwołanie się per analogiam do regulacji prawa wekslowego. Należy bowiem zwrócić uwagę na specyfikę prawa wekslowego, które dotyczy wystawiania i obrotu dłużnymi papierami wartościowymi, które zastosowanie znajdowały w stosunkach kupieckich, a nie w relacjach dotyczących konsumentów. Ta specyfika sprzeciwia się stosowaniu regulacji z zakresu prawa wekslowego na gruncie powszechnego prawa cywilnego, zwłaszcza, że art. 41 p.w. odsyła do zwyczajów miejsca płatności, a strona pozwana nie wykazała istnienia takich zwyczajów.

Brak możliwości uzupełnienia regulacji dotyczących przeliczania kursu waluty polskiej na walutę obcą powoduje, że jedyną możliwością przyjęcia ważności umowy kredytu z dnia 21 maja 2008 r. jest przyjęcie, że kredyt udzielony został w złotówkach i tak też powinien być zostać spłacony. W przeciwnym razie, tak jak już wcześniej wskazano, nie znana byłaby wysokość kredytu do spłaty.

Konieczne jest więc rozważenie kwestii czy taka umowa nie jest sprzeczna z istotą stosunku prawnego. Kredyt udzielony w walucie polskiej i mający być spłacany w walucie polskiej byłby oprocentowany oprocentowaniem zmiennym opartym o wskaźnik LIBOR 3M powiększony o stałą marżę banku określoną w umowie z dnia 26 czerwca 2006 r.

Taki stosunek prawny byłby wynaturzeniem stosunku kredytowego. Odsetki kapitałowe jako zapłata właścicielowi kapitału wynagrodzenia za korzystanie z jego kapitału są zawsze powiązane z rodzajem waluty. W obecnym systemie walutowym, to jest systemie kursów płynnych wynikających z upadku systemu z Bretton Woods, nie istnieją możliwości

abstrakcyjnego przeliczania kosztu pieniądza wyrażonego w jednej walucie na koszt pieniądza w drugiej walucie, o czym świadczy istnienie wielu wskaźników odnoszących się do konkretnej waluty, takich jak LIBOR, EURIBOR czy WIBOR. W tej sytuacji istnienie kredytu w złotych polskich oprocentowanego jak kredyt we frankach szwajcarskich byłoby wypaczeniem stosunku kredytowego. Potwierdza to zresztą sam pozwany bank, argumentując, że z uwagi na kwestie zabezpieczenia kredytowego oraz walutowego rodzaj stopy procentowej musi być dostosowany do waluty kredytu, co byłoby w tym wypadku wykluczone.

Tak ograniczony stosunek prawny należy więc uznać za nieważny jako sprzeczny z naturą stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 października 2019 r., V ACa 567/18, Lex nr 276103).

Jednocześnie nieważności stosunku prawnego nie sprzeciwia się względ na ochronę interesów konsumenta, który mógłby być postawiony w sytuacji bez wyjścia wskutek konieczności natychmiastowej spłaty całego kredytu. W realiach niniejszej sprawy powodowie jako konsumenci godzili się ze o stwierdzeniem nieważności umowy z dnia 26 czerwca 2006 r., tak więc należy uznać, że są w pełni świadomi skutków stwierdzenia nieważności i konieczności spłaty całego kredytu.

Tym samym umowa z dnia 26 czerwca 2006 r. jest nieważna.

W myśl art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Powyższy przepis w związku z art. 410 § 1 k.c. stosuje się w szczególności do nienależnego świadczenia.

Na podstawie art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Powodowie wskutek nieważności umowy z dnia 26 czerwca 2006 r. nie byli zobowiązani do zapłaty na rzecz banku jakichkolwiek kwot wynikających z tej umowy.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że powodowie w okresie od zawarcia umowy do dnia orzekania spełnili na rzecz strony pozwanej świadczenie przekraczające kwotę



dochodzoną niniejszym powództwem. Wskutek nieważności umowy z dnia 26 czerwca 2006 r. świadczenie to nie miało podstawy prawnej.

Wprawdzie wskutek nieważności umowy z dnia 26 czerwca 2006 r. powodowie są zobowiązani do zwrotu na rzecz banku uzyskanej kwoty kredytu w wysokości 248.000 zł, to jednak należy zwrócić uwagę na okoliczność, że w polskim systemie prawnym nie obowiązuje teoria salda, tylko teoria dwóch kondykcji, która nakazuje każde roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia oceniać oddzielnie, a nie tylko oceniać globalnie kto komu jest winien zwrócić nadwyżkę obu świadczeń. Teoria salda, choć bardziej intuicyjna i prostsza w stosowaniu nie ma jednak podstawy prawnej w obowiązujących przepisach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 625/08, Lex nr 520070; uchwała (7) Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2021 r., III CZP 6/21, [www.sn.pl](http://www.sn.pl)).

Tym samym strona pozwana była wzbogacona o kwotę dokonanych spłat kredytu. Istotna jest wyłącznie ocena wzbogacenia na linii powodowie – strona pozwana, tak więc jakiegokolwiek zobowiązania strony pozwanej, które powstały w rzeczywistości lub miały powstać wobec podmiotów trzecich w związku z umową z dnia 26 czerwca 2006 r. są irrelevantne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Należy bowiem nadto podkreślić, że spłata własnych zobowiązań banku jest też jedną z odmian wzbogacenia.

Bez znaczenia jest porównywanie przez stronę pozwaną do kosztów umowy kredytu złotówkowego, której niewątpliwie nie zawarto.

Strona pozwana nawet nie twierdziła, że dokonała potrącenia swojego roszczenia kondykcyjnego przysługującego im wobec powodów, dlatego cała wpłacona kwota przez powodów była należna od strony pozwanej.

Jednocześnie nie zaistniały żadne okoliczności wyłączające możliwość zwrotu kwot wpłaconych przez powodów na poczet kredytu z dnia 26 czerwca 2006 r.

W szczególności nie doszło do wyłączenia kondykcji z uwagi na wiedzę powodów co do braku zobowiązania wobec strony pozwanej (art. 411 pkt 1 k.c.). Należy bowiem podkreślić, że roszczenie kondykcyjne może wyłączyć jedynie pozytywna wiedza spełniających świadczenia o braku zobowiązania, co zbliżałoby takie działanie świadczącego do darowizny. Roszczenia kondykcyjne nie wyłączają natomiast wątpliwości co do braku zobowiązania, ani tym bardziej brak wiedzy o braku zobowiązania.

Okoliczność ta jako okoliczność niwecząca roszczenia kondykcyjne powodów powinna być wykazana przez stronę pozwaną, która nie przedstawiła żadnych przekonujących argumentów za tą okolicznością, nie mówić już o poparciu jej dowodami.

Fakt prowadzenia działalności gospodarczej, a nie charytatywnej, nie zwalnia od konieczności zwrotu nienależnych świadczeń. Przedsiębiorcy otrzymujący nienależne świadczenia nie mogą być uprzywilejowani w stosunku do innych podmiotów prawa cywilnego, które też otrzymują nienależne świadczenia i muszą się z nich rozliczać.

W świetle ustalonego stanu faktycznego wysokość nienależnie spełnionego świadczenia nie budziła wątpliwości Sądu.

Nietrafny okazał się zarzut przedawnienia roszczenia o zwrot wpłaconych kwot.

Nie można było powiązać początku biegu okresu przedawnienia ze spełnieniem świadczenia przez powodów. Takie stanowisko wiążące początek momentu biegu terminu przedawnienia z datą spełnienia świadczenia abstrahuje zupełnie od realiów niniejszej sprawy, gdzie umowa przez wiele lat sprawiała pozór umowy zgodnej z prawem.

Nadto stanowisko to nie współgra z prawem europejskim. Poszukując odpowiedzi należy pomocniczo oprzeć się na regulacjach europejskich dotyczących roszczeń konsumentów ukształtowanych w postanowieniach dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2014/104/UE z dnia 26 listopada 2014 r. w sprawie niektórych przepisów regulujących dochodzenie roszczeń odszkodowawczych z tytułu naruszenia prawa konkurencji państw członkowskich i Unii Europejskiej, objętych przepisami prawa krajowego (Dz. Urz. UE L 349 s. 11 dalej jako Dyrektywa 2014/104).

W paragrafie 36 preambuły Dyrektywy 2014/104 wskazano, że bieg terminu przedawnienia nie powinien się rozpoczynać, zanim naruszenie nie ustanie ani zanim powód nie dowie się lub zanim nie można będzie zasadnie oczekiwać od niego wiedzy o działaniu stanowiącym naruszenie, o tym, że naruszenie wyrządziło szkodę oraz o tożsamości sprawcy naruszenia, a transpozycją tych założeń do Dyrektywy jest jej art. 10 ust. 2.

Powyższe zasady należy przenieść do kwestii liczenia biegu przedawnienia roszczeń o zwrot kwot wpłaconych tytułem kredytu walutowego, uznając, że bieg przedawnienia nie mógł się rozpocząć, nim konsument dowiedział się lub mógł dowiedzieć o niedozwolonym charakterze postanowienia.

Stanowisko to znalazło zresztą swoją aprobatę w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który potwierdził zasadność odwołania się do prawa europejskiego (zob. uchwała Sądu Najwyższego (7) z dnia 12 maja 2021 r., sygn. III CZP 6/21, [www.sn.pl](http://www.sn.pl)).

W niniejszej sprawie brak podstaw do przyjęcia, że powódowie o niedozwolonym charakterze postanowień umownych dowiedzieli się w czasie umożliwiającym przedawnienie roszczeń na podstawie ogólnego terminu przedawnienia z art. 118 k.c., dlatego należało przyjąć, że całe roszczenie powodów nie jest przedawnione.

Wyłącznie na marginesie należałoby też podnieść, że powołanie się przez stronę pozwaną na zarzut przedawnienia można byłoby potraktować jako nadużycie prawa, gdyby nawet doszło do przedawnienia roszczenia. W pierwszej kolejności należy podnieść dominującą pozycję banku, którego interesy są zabezpieczone hipoteką, a który do czasu usunięcia z polskiego systemu prawnego instytucji bankowych tytułów egzekucyjnych na mocy wyżej opisanej ustawy z dnia 25 września 2015 r. miał łatwą możliwość rozpoczęcia egzekwowania całego zadłużenia wskutek hipotetycznego zaprzestania spłaty przez kredytobiorców.

Brak też podstaw do uznania roszczenia powodów za stanowiące nadużycie prawa podmiotowego i tym samym niepodlegające ochronie prawnej na podstawie art. 5 k.c. W pierwszej kolejności należy podnieść, że zgodnie z zasadą czystych rąk, na nadużycie prawa podmiotowego nie może powoływać się ten podmiot, którym sam naruszał dobre obyczaje przy zastrzeganiu postanowień umownych przewidujących indeksację kredytu.

Żądanie pozwu było też ograniczone w stosunku do różnicy wysokości spłaconych w stosunku do należnych w hipotetycznym wariantcie, że umowa z dnia 26 czerwca 2006 r. byłaby umowa bez indeksacji z pozostałymi warunkami umownymi. W tej sytuacji żądanie powodów niejako uwzględnia fakt wynagrodzenia stronie pozwanej za korzystanie z jej kapitału w okresie dokonywania spłat i tym samym nie może zostać uznane za sprzeczne za nadużycie prawa.

O odsetkach za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. Roszczenie o zwrot świadczenia jest roszczeniem bezterminowym w rozumieniu art. 455 k.c. i jego wymagalność zależy od wezwania do zapłaty. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że strona pozwana została wezwana do spełnienia świadczenia w terminie dwutygodniowym w dniu 5 listopada 2020 r. i od upływu terminu dwutygodniowego strona pozwana pozostaje w opóźnieniu.

Co do odsetek od kwoty rozszerzonego powództwa należy wskazać, że były żądane od dnia doręczenia odpisu pisma rozszerzającego żądanie pozwu do dnia zapłaty. Pismo to zostało doręczone pełnomocnikowi strony pozwanej w dniu 30 sierpnia 2021 r. W ocenie Sądu w dniu doręczenia odpisu pozwu strona pozwana nie była zobowiązana do spełnienia świadczenia, skoro nawet przy założeniu szybkiego obrotu bezgotówkowego termin ten nie może być krótszy niż 1 dzień, potrzebny na zlecenie przelewu. Tym samym dopiero od 1 września 2021 r. strona pozwana pozostawała w opóźnieniu, co umożliwiło zasądzenie odsetek od tego dnia.

Tym samym oddalono żądanie zasądzenia odsetek od kwoty 4.399,09 zł za dzień 30 sierpnia 2020 r. i tylko w tym zakresie powództwo podlegało oddaleniu, natomiast w pozostałym okresie podlegało zasądzeniu jako uzasadnione faktycznie i prawnie.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. wskazującego na możliwość zasądzenia całości kosztów procesu na rzecz strony, która wygrała sprawę niemal w całości. Powództwo zostało uwzględnione właściwie w całości za wyjątkiem jednego dnia odsetek od rozszerzonej części powództwa, więc powodom należał się zwrot całych poniesionych przez nich kosztów. Na koszty powodów złożyła się uiszczona opłata od pozwu w kwocie 1.000 zł, opłata od rozszerzonej części powództwa w kwocie 30 zł., wynagrodzenie pełnomocnika strony będącego adwokatem ustalone na podstawie § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 r. poz. 1800 z późniejszymi zmianami) w wysokości 5.400 zł, oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa ustalona na podstawie art. 1 ust. 1 pkt 2 w zw. z cz. IV załącznika do ustawy z 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (tekst jednolity Dz.U. 2020 r., poz. 1546 z późniejszymi zmianami).

O odsetkach od zasądzonych kosztów procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c.

Sygn. akt I C 1282/21/P

Zarządzenie:

S. proszę:

1. odnotować uzasadnienie,
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron przez PI,
3. kal. 20 dni.

Kraków, 27 lutego 2022 r.

sędzia Roman Wilk